

Ś GŁOS Świdnika

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

TYGODNIK NR 16 (1633) 23.04.2004 r. CENA 1 zł (w tym 7% VAT)



W Al Kut nas potrzebują

Helm i kamizelkę kuloodporną wkładają ci już we Wrocławiu. Potem pakują cię w Herculesa i startujesz w pięciodniową podróż. Najpierw samolotem do Kuwejtu, potem samochodem. Bazy: Virginia, Cedar, Babilon i Al Kut. Właśnie w Al Kut stacjonują cztery Sokoły przebywające na misji stabilizacyjnej w Iraku. Pozostałe dwa operują z bazy w Babilonie. Mirosław Trochoniowicz z Zakładu Napraw i Obsługi Technicznej Sprzętu Lotniczego PZL Świdnik pojechał do Iraku na dwa tygodnie, żeby sprawdzić, jak świdnickie śmigłowce sprawują się w tamtejszym trudnym klimacie. Jego misja, przeprowadzona poza komercyjnymi umowami, była gestem producenta śmigłowców wobec najważniejszego użytkownika Sokolów, jakim jest Wojsko Polskie.

Konwoje składają się z busów eskortowanych przez wojsko. Polskie konwoje korzystają z „Lublinów” eskortowanych przez komandosów. Właściwie nie odczuwa się atmosfery bezpośredniego zagrożenia życia - mówi M. Trochoniowicz. Żołnierze koalicji są doskonale uzbrojeni i wyszkoleni. Przeciwno sobie mają bojowników, którzy nie są w stanie stać czoła regularnej armii. Wychyla-



Sokoły transportują żołnierzy wielu państw.



Helm i kamizelkę kuloodporną zakładają już we Wrocławiu.

ją się gdzieś zza węgła, oddają serię z karabinów, wystrzelują rakiety albo pocisk moździerzowy i znikają.

Rozdeptana historia

Polska baza Babilon leży tuż pod murami legendarnego miasta. Mury te zresztą mają całkiem współczesne pochodzenie. Saddam Husein, pragnąc zademonstrować narodowi irackiemu swą potęgę, postanowił odbudować Babilon. Na liczących tysiące lat fundamentach miasta postawił nowe mury. Nie obchodziło go, że stara, wypalana w słońcu gliniana cegła nie wytrzyma naporu ciężkiej cegły ceramicznej. W efekcie Babilon znowu obraca się w ruinę. Nad Babilonem wznosi się postawiony na szczycie usypianym wzgórzu jeden z pałaców Saddama - dziesiątki komnat, łącznie, marmurowych wanien. Saddam przebywał w nich zaledwie kilka

razy. Częstymi gośćmi byli jego synowie, którzy urządzali sobie tam orgie niewoląc sprzedawane siłą z okolicznych wiosek dziewczęta, które były potem mordowane. Z okien pałacu rozpościerała się panorama leżącego u jego stóp Babilonu. Dziś Babilon ma trzy piętra: żołnierskie namioty, mury miasta i pałac Huseina.

Dokończenie na str. 6

Ludzie 50-lecia: Henryk Maruszak.
muzyk, dyrygent, pedagog

Muzyka-moje życie

Henryka Maruszaka znają chyba wszyscy. Towarzyszy miastu od ponad 40 lat. Trudno wyliczyć wszystkie nagrody i wyróżnienia, jakimi uhonorowany został za swe muzyczne dokonania. Wymieńmy choć te najważniejsze - dwukrotny laureat Nagrody Artystycznej Burmistrza Świdnika, głosami mieszkańców obdarzony tytułem Świdniczanina Roku 2001, uhonorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi za wyróżniającą się pracę pedagogiczną, Złotą Odznaką Polskiego Związku Chórów i Orkiestr. Pozostają jeszcze dziesiątki dyplomów, nagród i wyróżnień.

Z Wybrzeża do Świdnika

Pan Henryk od dzieciństwa żył w otoczeniu muzyki, gdyż jego rodzice grali w zespole ludowym. Po ukończeniu kieleckiej szkoły muzycznej, w klasie puzonu, trafił do Reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca Marynarki Wojennej w Gdyni. Ponieważ żona źle znosiła nadmorski klimat, rozpoczął poszukiwania pracy w centrum kraju.

Zdecydowaliśmy się na Lubelszczyznę, gdyż akurat Filharmonia Lubelska potrzebowała muzyka mojej specjalności - wspomina Henryk Maruszak. - Szybko przenieśliśmy się do Świdnika, bo tu łatwiej było o mieszkanie. We wrześniu 1962 roku rozpocząłem pracę w świdnickim ognisku muzycznym, ucząc gry na fortepianie, akordeonie oraz waltorni, trąbce, puzonie i klarnecie. Wielu moich uczniów skończyło później średnie i wyższe szkoły muzyczne. Są zawodowymi muzykami. Pracowałem tak-



że jako instruktor w Zakładowym Domu Kultury i w powstałej na bazie ogniska Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia.

Dokończenie na str. 6

Lublin pomoże walczyć z bezrobociem

Szansa dla młodych

W lipcu 24 bezrobotnych młodych mieszkańców Świdnika i okolic odbędą staże i szkolenia w lubelskich i świdnickich przedsiębiorstwach. Jest duża szansa, że po ich ukończeniu znajdą pracę. 14 kwietnia, prezydent Lublina Andrzej Pruszkowski podpisał stosowną umowę w tej sprawie z władzami naszego starostwa oraz przedstawicielami gmin wchodzących w skład powiatu.

Miejski Urząd Pracy w Lublinie wystąpił na początku roku z propozycją połączenia sił w walce z bezrobociem. Chodziło o wspólne pozyskanie funduszy PHARE 2002. Samodzielne ich pozyskanie stanowiłoby dla jednego miasta jak i pojedynczej gminy sporą trudność, więc Lublin zaproponował Świdnikowi współpracę.

Powiat świdnicki wniósł do projektu wkład własny w wysokości 30 tys. zł (każda z gmin wyasygnowała po 5 tys. zł), natomiast Lublin wpłaci 100 tys. zł. Projekt zakłada uczestnictwo 104 osób, młodzieży do 25 roku życia, w tym również absolwentów. Odpowiednio do wkładu finansowego dostosowana jest ilość uczestników (80 - Lublin, 24 - powiat świdnicki). - Te dwadzieścia cztery osoby z naszego powiatu - mówi Leszek Czechowski, kierownik Powiatowego Urzędu Pracy w Świdniku - będą uczestniczyły w stażach i szkoleniach, nauce poszukiwania pracy przez Internet, zajęciach z zakresu doradztwa zawodowego. Będą także poddawane testom psychologicznym. Te zabiegi mają na celu skuteczne przygotowanie kandydatów, aby przynajmniej 40% z nich uzyskało zatrudnienie. Oczywiście, im większa będzie liczba zatrudnionych, tym większa będzie nasza satysfakcja.

Projekt został wysłany do Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, zajmującej się kontraktacją w ramach programu PHARE 2002. Jeśli uzyska akceptację, to możemy liczyć na dotację w wysokości ok. 100 tys. zł. Jest spora szansa, gdyż jak twierdzi kierownik Czechowski w programie „Aktywne formy zapobiegania bezrobociu - promocja wzrostu zatrudnienia wśród młodzieży” nie będziemy mieli konkurencji, przynajmniej w województwie lubelskim.

Dokończenie na str. 2

ZAKŁAD UTRZYMANIA RUCHU Sp. z o.o.

Oferuje profesjonalne usługi w zakresie:

- Projektowania systemów alarmowych do KL SA-4
 - Instalowanie i konserwacja systemów alarmowych
 - Instalowanie i konserwacja systemów telewizji dozorowej
- Wykonujemy instalacje w obiektach przemysłowych i handlowych, użyteczności publicznej i prywatnych.

Posiadamy stosowną koncesję MSWiA na powyższą działalność oraz właściwe licencje techniczne. Wykwalifikowana kadra, konkurencyjne ceny, krótkie terminy.

aleja Lotników Polskich 1, 21-045 Świdnik
tel. 751-27-05, fax. 468-09-22

R-24

R E K L A M A

Twoja Szansa
Program Rozwoju Zawodowego

Oferta dla
bezrobotnych i zagrożonych bezrobociem
z województwa lubelskiego

BEZPŁATNE SZKOLENIA I DORADZTWO

Pomagamy zdobyć nowy zawód
Kursy i doradztwo zawodowe
Przygotowujemy do pracy na własny rachunek
Kursy i doradztwo biznesowe

Nie musisz być zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy.
Jeśli straciłeś pracę, jesteś absolwentem, jesteś w okresie wypowiedzenia - to program dla Ciebie!

Skontaktuj się z najbliższym Punktem Rozwoju Zawodowego

Świdnik
Gimnazjum nr 2, ul. Wyspiańskiego 27,
tel. (81) 751 31 68
Lublin
ul. Dolna 3-Maja 3 pok. 103, tel. (81) 532 53 00

www.twojaszansa.lublin.pl, e-mail: szkolenia@twojaszansa.lublin.pl
Szukaj też informacji w Powiatowych Urzędach Pracy

Booz | Allen | Hamilton

Projekt finansowany ze środków programu Unii Europejskiej Phare oraz ze środków budżetu państwa, realizowany pod nadzorem Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie.

Szansa dla młodych

Dokończenie ze str. 1

Walka z bezrobociem to nadal palący problem dla powiatu świdnickiego. W Powiatowym Urzędzie Pracy zarejestrowano ponad 6 tysięcy osób bezrobotnych (około 100 osób mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego), co stanowi 23% ogółu mieszkańców. Jest to jeden z najwyższych wskaźników w województwie lubelskim. Na razie nie należy się spodziewać większej poprawy, chociaż ostatnio napływa coraz więcej ofert od pracodawców. Są to oferty nie tylko sezonowe, ale także propozycje pracy w sektorze handlu, usług i drobnej wytwórczości. Optymizmem napawa dobra sytuacja w PZL-Świdnik, gdzie w ub. roku przyjęto do pracy około 200 osób, zaś w roku bieżącym 150. W czerwcu ruszy rządowy program „50 Plus” adresowany do bezrobotnych, którzy ukończyli 50 lat życia. Będzie to dla nas pracowity rok i mam nadzieję przełomowy - dodał L. Czechowski.

(sls)

Uwaga pacjenci !

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYCHODNI ZDROWIA

„LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy całkowicie bezpłatną opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia.

Warunkiem zapisania do Praktyki Lekarza Rodzinnego jest **wypełnienie na miejscu deklaracji** objęcia opieką oraz rezygnacji z wyboru dotychczasowego lekarza.

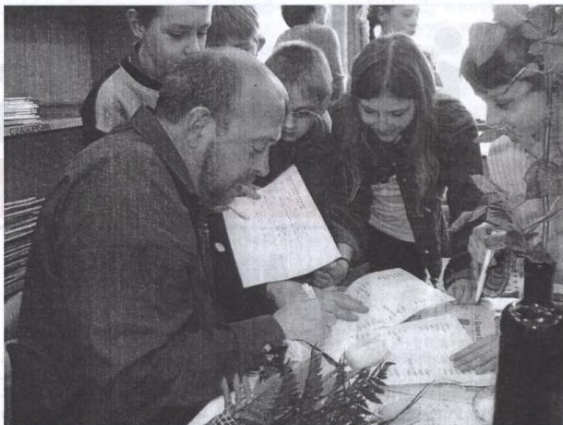
Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Narodowym Funduszu Zdrowia - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Do poradni **neurologicznej i laryngologicznej** jest wymagane skierowanie, a pacjenci przyjmowani są **bez kolejki** w dniu zgłoszenia.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów:

759-19-11 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

R-14



Bliżej Europy

Holender z gitarą

W numerze 14 „Głosu Świdnika” pisaliśmy o Europejskim Dniu Wiosny, inicjatywie European Schoolnet wspieranej przez Parlament Europejski. Dzięki niej świdniccy uczniowie w atrakcyjny sposób mogą pogłębiać swą wiedzę o Europie. W poniedziałek, 5 kwietnia w ramach kontynuacji tego przedsięwzięcia Szkołę Podstawową nr 5 odwiedził Holender Vim Hartog, dyrektor szkoły średniej w Nijkerk, koło Utrechtu. Chociaż Vim przyjechał do naszego kraju, aby prowadzić kursy zarządzania i organizacji edukacji dla polskich nauczycieli, to znalazł też czas dla świdnickich dzieci. Gość z Holandii opowiedział uczniom klas początkowych o swym kraju, jego kulturze, obyczajach szkolnych. Grał na gitarze, uczył piosenki w języku polskim i holenderskim. Na zakończenie spotkania rozdł drobne upominki. Lekcja bardzo przypadła do gustu obu stronom. -Dzieci polskie są grzeczniejsze niż holenderskie, są wrażliwe i ciekawe świata - oświadczył Vim Hartog. Najmłodszy świdniczanin w rewanżu ustawił się w kolejce po autograf takiego fajnego „dyra” z Holandii.

(sls), fot. Sławomir Socha

Konsultacje prawne z zakresu prawa rodzinnego

Miejskie Centrum Profilaktyki

przy ul. Norwida 2

w każdy piątek w godz. 14.30-17.00, tel. 468-77-95

Sukces na Olimpiadzie Wiedzy

Ekologiczno-Wędkarskie

16 marca w Kole PZW WSK Świdnik odbyły się eliminacje do Okręgowych Olimpiad Wiedzy Ekologiczno-Wędkarskiej. Zwycięzcami zostali Marek Podwalny, Sylwia Dietrich i Maciej Kościuk, reprezentujący Koło podcał okręgowego finału olimpiady. Rywalizując z 10 drużynami Okręgu Lubelskiego cała trójka odniosła duży sukces zdobywając drużynowo I miejsce na które złożyło się zdobycie indywidualnie pierwszego miejsca i dwóch miejsc trzecich.

Chcesz coś kupić, sprzedać, zamienić? Wystarczy wyciągnąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go na str. 4) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

„Głos Świdnika”

- Tygodnik PZL - Świdnik S.A.

i Burmistrza Miasta Świdnika.

nakł. 2200 egz.

Adres redakcji: 21-045 Świdnik,

al. Lotników Polskich 1,

skr. poczt. 10. Tel/fax 468-74-54.

GŁOS ŚWIDNIKA Tygodnik

Wiosenne niespodzianki

promocja trwa tylko do końca kwietnia



OKNA I DRZWI

WWW.GORAN.PL

infolinia: 0 801 600 500

GORAN®

Stawamy się bardziej

NSZZ Solidarność BIULETYN ZWIĄZKOWY WSK „PZL - ŚWIDNIK” GROS

Po zebraniu delegatów NSZZ „S” PZL-Świdnik S.A.

W dniu 24 marca br. zakończyło się Miedzakładowe Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. Delegaci przegłosowali kilka stanowisk i uchwał. Najważniejsze z nich podajemy Państwu do wiadomości.

APEL Miedzakładowego Zebrania Delegatów NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. z dn. 24.03.2004 r.

Miedzakładowe Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. apeluje do członków Związku o wzięcie czynnego udziału w wyborach do Parlamentu Unii Europejskiej i oddanie głosu na kandydata uznającego wartości oparte na Społecznej Nauce Kościoła.

Stanowisko nr 2 Miedzakładowego Zebrania Delegatów NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. z dn. 24.03.2004 r.

Miedzakładowe Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. domaga się od Sejmu RP niezwłocznego podjęcia prac nad społecznym projektem ustawy o finansowaniu świadczeń przedemerytalnych na zasadach obowiązujących przed datą 31.12.2001r. Wniosek o przywrócenie świadczeń przedemerytalnych podpisało ponad 650 tys. obywateli.

Stanowisko nr 3 Miedzakładowego Zebrania Delegatów NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. z dn. 24.03.2004 r.

Miedzakładowe Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. wyraża zaniepokojenie z powodu braku ustawowych rozwiązań przyznawania emerytur pomostowych dla osób zatrudnionych w szczególnie szkodliwych warunkach i na stanowiskach o szczególnym charakterze. Rządząca koalicja nie przedstawiała założeń projektów tej oczekiwanej przez dużą grupę pracowników ustawy.

Stanowisko nr 5 Miedzakładowego Zebrania Delegatów NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. z dn. 24.03.2004 r.

Miedzakładowe Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. stanowczo protestuje przeciwko projektom zmian w ustawie o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności zrównanie wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn do 65 lat. Jest to, naszym zdaniem odrzucenie pewnych form funkcjonujących w naszym społeczeństwie, uderzenie w rodzinę, jak również podważenie szczególnej roli kobiety w społeczeństwie. Zdecydowanie opowiadamy się za odrzuceniem tych zmian.

Po pomoc do DGB

Członkowie NSZZ „S”, którzy podejmują pracę w Niemczech mogą korzystać z bezpłatnych porad w Niemiecckim Zrzeszeniu Związków Zawodowych (DGB) w Berlinie.

Osoby podejmujące pracę w Niemczech mogą korzystać z porad niemieckich związków w sprawach związanych: z prawem pracy i w kwestiach socjalnych, zatrudnieniem obywateli, rentami i emeryturami, bezrobociem i ubezpieczeniami społecznymi. Poradnia dla cudzoziemców DGB oferuje pomoc w tłumaczeniach, pisaniu podań, odwołań czy wypełnianiu formularzy.

Poradnia dla cudzoziemców czynna jest w środy i czwartki od 9.00 do 15.00 przy Keithstrasse 1+3 w Berlinie.

DGB udziela porad prawnym cudzoziemcom bez względu na obywatelstwo, przynależność związkową i status pobytowy. Z porad mogą korzystać pracownicy sezonowi, pracownicy zatrudnieni na kontraktach i inni.

Dział Informacji KK

Stanowisko Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A.

My, emeryci i renciści zrzeszeni w Klubie NSZZ „Solidarność” PZL-Świdnik S.A. stanowczo protestujemy przeciwko działaniom Związku Zawodowego Sierpień 80.

Przewodniczącą tego Związku nie ma moralnego prawa pozbawiać emerytów i rencistów dofinansowania z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych na utrzymanie Klubu. Działalność naszego Klubu polega na integracji emerytów i rencistów, organizacji pielgrzymek, wycieczek i wieczorów towarzyskich oraz pomocy byłym pracownikom WSK Świdnik. Jesteśmy obrażeni tym, że Związek, który liczy kilkanaście osób może mieć wpływ na podział funduszu socjalnego.

Jesteśmy przekonani, że po długoletniej pracy w WSK Świdnik emeryci i renciści mają prawo do wsparcia finansowego z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Prowadzona populistyczna działalność ZZ Sierpień 80 ma tylko na celu pozyskanie nowych członków Związku oraz utrzymanie etatu dla przewodniczącego. Brak jedyności związków zawodowych przy podziale Zakładowego Funduszu Socjalnego pozwala Zarządowi Spółki na podjęcie rozsądnej decyzji. Emeryci i Renciści są przekonani, że będzie to decyzja pozytywna dla weteranów pracy naszego zakładu.

*Z poważaniem
Komisja Emerytów i Rencistów
NSZZ „Solidarność”
PZL-Świdnik S.A.*

Nowy system świadczeń rodzinnych

Od 1 maja wchodzi w życie nowe rozwiązanie w systemie świadczeń rodzinnych.

Ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych wprowadza z dniem 1 maja 2004 roku nowe systemowe rozwiązania w zakresie świadczeń rodzinnych. Chociaż będą one miały nadal ten sam charakter - będą one finansowane z budżetu państwa na zasadzie zaopatrzeniowej - wszystkie inne zasady ulegną zmianie. Czyli zmienia się: 1) rodzaje świadczeń, 2) kryteria przyznawania, 3) osoby uprawnione, 4) podmioty przyznające świadczenia, 5) okresy zasiłkowe, 6) zasady weryfikacji kryteriów dochodowych i kwot świadczeń.

1) Rodzaje świadczeń
Świadczeniami rodzinnymi będą: zasiłek rodzinny i dodatki do niego, świadczenia opiekuńcze: zasiłek pielęgnacyjny, świadczenie pielęgnacyjne.

Zasiłek rodzinny (w okresie od 1 maja 2004 r. do 31 sierpnia 2005 r.) będzie przyznawany w wysokości zależnej od liczby dzieci na utrzymaniu osoby uprawnionej do i będzie wynosił miesięcznie:

na pierwsze i drugie dziecko - 43 zł na trzecie dziecko - 53 zł na czwarte i kolejne dziecko - 66 zł.

Do zasiłku rodzinnego przyznawane będą dodatki, które przysługują z określonych tytułów:

urodzenie dziecka, opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego, samotnego wychowywania dziecka i utraty prawa do zasiłku dla bezrobotnych na skutek upływu ustawowego okresu jego pobierania, samotnego wychowywania dziecka, kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego, rozpoczęcia roku szkolnego, podjęcia przez dziecko nauki za miejscem zamieszkania.

Aby skorzystać z dodatku do zasiłku rodzinnego, będzie należało spełnić warunki nabycia prawa do zasiłku rodzinnego. Ponadto do każdego z dodatków wymagane będzie spełnienie dodatkowych warunków związanych z tytułem przyznania dodatku.

2) Kryteria przyznawania i osoby uprawnione

- Do zasiłku rodzinnego będzie miała prawo osoba, która zalicza się do jednej z trzech kategorii:

a) rodzice lub jeden z rodziców, lub opiekun prawny dziecka,

b) opiekun faktyczny dziecka - osoba faktycznie opiekująca się dzieckiem, o przysposobienie którego wystąpiła z wnioskiem do sądu rodzinnego,

c) osoba pełnoletnia ucząca się, która nie pozostaje na utrzymaniu rodziców

w związku z ich śmiercią lub zasądzeniem od nich na jej rzecz alimentów.

- Zasiłek będzie przyznawany na dziecko:

a) które nie ukończyło 18 lat, b) uczące się w szkole do 21 roku życia, c) niepełnosprawne uczące się w szkole lub szkole wyższej do 24 roku życia.

- Należy też spełnić kryterium dochodowe, które odnosi się do przeciętnego, miesięcznego dochodu netto przypadającego na każdą osobę w rodzinie osoby uprawnionej do zasiłku rodzinnego.

Kryterium dochodowe wynosi 504 zł, a w rodzinie wychowującej dziecko niepełnosprawne 583 zł.

Nie wszystkie świadczenia rodzinne będą przyznawane pod warunkiem spełnienia kryterium dochodowego. Wyjątek będzie stanowił zasiłek pielęgnacyjny, który - tak jak dotychczas - będzie przyznawany niezależnie od wysokości dochodów osoby uprawnionej lub jego rodziny.

W obliczaniu dochodu wnioskodawców będą brane pod uwagę dochody uzyskiwane przez wszystkich członków rodziny. Do rodziny mogą być zaliczeni stosownie do sytuacji: małżonkowie rodzice dziecka, opiekun prawny dziecka (lub) opiekun faktyczny dziecka oraz pozostający na utrzymaniu dzieci w wieku do ukończenia 25. roku życia. Oznacza to, że pełnosprawny student w wieku 25 lat będący na utrzymaniu rodziców jest uwzględniany w liczbie osób, na które dzieli się dochód rodziny, mimo, że na tego studenta zasiłek rodzinny nie przysługuje.

3) Okres zasiłkowy
Główną zasadą nowego systemu jest to, że świadczenia rodzinne przyznawane są na roczne okresy zasiłkowe, które rozpoczynają się 1 września danego roku kalendarzowego i kończą 31 sierpnia następnego roku kalendarzowego.

Wyjątkiem będzie 2004 rok, kiedy okres zasiłkowy rozpocznie się 1 maja 2004 r. i trwać będzie do 31 sierpnia 2005 r.

4) Podmioty przyznające świadczenia rodzinne

Docelowo, wszystkie świadczenia rodzinne przyznawane będą przez jeden rodzaj instytucji - urząd gminy właściwej ze względu na miejsce zamieszkania osoby uprawnionej. Rozwiązanie to będzie jednym realizatorem świadczeń rodzinnych od 1 września 2006 r.

W okresie przejściowym (od 1 maja 2004 r. do 31 sierpnia 2006 r.) oprócz urzędu gminy, niektóre ze świadczeń rodzinnych będą przyznawane także przez inne podmioty tj: pracodawcy, ZUS, KRUS, właściwe jednostki MON, MSW i A. Szef Agencji Wywiadu, Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Minister Sprawiedliwości,

rolnicze spółdzielnie produkcyjne, organy emerytalne lub rentowe inne niż ZUS czy KRUS.

Opracowanie KK NSZZ „S” na podstawie tekstu Janiny Szumlicz, - p.o. z-cy dyrektora Departamentu Świadczeń Rodzinnych MGPIPS.

Oferty wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży na 2004 r.

NSZZ „Solidarność” posiada atrakcyjne oferty wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży w 2004 roku w następujących miejscach:

1. Olsztyn, 2. Okuninka nad Jeziorem Białym, 3. Korbielów w Beskidzie Żywieckim, 4. Tatry Polskie i Słowackie, 5. Dźwirzyno nad morzem, 6. Jantar nad morzem, 7. Jaworki k. Szczawnicy w Pieninach (obóz konny i kolonia), 8. Szklarska Poręba, 9. Kudowa Zdrój, 10. Zakopane.

Bliższe informacje i zapisy w Komisji Miedzakładowej NSZZ „Solidarność” tel. 7513531.

Zasiłki i świadczenia emerytalne w wersji rządowej

16.04.2004 r. Sejm przyjął ustawę o zasiłkach i świadczeniach przedemerytalnych przygotowaną przez rząd. Tym samym projekt obywatelski, pod którym podpisał się 650 tys. osób został odrzucony. Posłowie nie przyjęli również poprawek zgłoszonych przez Ewę Tomaszewską, przedstawicielkę Komitetu Inicjatyw Ustawodawczej do projektu rządowego.

Uchwalona 16.04.2004 r. ustawa o świadczeniach przedemerytalnych zastąpi dotychczasowe zasady przyznawania świadczeń zawarte w ustawie o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Nowe zasady obniżają wysokość świadczeń i ograniczają zasady ich przyznawania. Świadczenie przedemerytalne wyniesie 670 zł, będzie waloryzowane na takich samych zasadach jak emerytura oraz przyznawane i wypłacane przez ZUS.

Prawo do zasiłku przedemerytalnego przysługuje osobom, które:

- do rozwiązania stosunku pracy lub służbowego z powodu likwidacji lub niewypłacalności pracodawcy zatrudnieni byli u niego przynajmniej 6 miesięcy, mają co najmniej 56 lat - kobieta oraz 61 lat - mężczyzna, i przepracowali okres uprawniający do emerytury - 20 lat kobieta i 25 lat - mężczyzna, lub

- do rozwiązania stosunku pracy lub służbowego z przyczyn dotyczących zakładu, w którym byli zatrudnieni nie krócej niż 6 miesięcy, ukończyli 55 lat - kobieta, oraz 60 lat - mężczyzna, oraz mają okres uprawniający do emerytury wynoszący - odpowiednio - 30 i 35 lat, lub

- do ogłoszenia upadłości prowadzili nieprzerwanie, nie krócej niż przez 24 miesiące, pozarolniczą działalność i za ten okres opłacali składki na ubezpieczenie społeczne oraz do dnia ogłoszenia upadłości ukończyli 56 lat - kobieta i 61 lat - mężczyzna, oraz posiadają staż uprawniający do emerytury - 20 lat kobieta i 25 lat - mężczyzna, lub

- zarejestrowali się w powiatowym urzędzie pracy w ciągu 30 dni od ustania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, pobieranej nieprzerwanie przez co najmniej 5 lat, i do dnia, w którym ustawa prawo do renty, ukończyli co najmniej 55 lat - kobieta, i 60 lat - mężczyzna, oraz mają staż emerytalny co najmniej 20 lat kobieta i 25 lat mężczyzna (ich świadczenie nie może być niższe niż ostatnio otrzymywana renta), lub

- do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu przez co najmniej 6 miesięcy byli zatrudnieni u danego pracodawcy, a ponadto mają staż emerytalny wynoszący co najmniej 35 lat - kobiety, i 40 lat - mężczyźni (bez względu na wiek), lub

- do 31 grudnia roku poprzedzającego rozwiązanie stosunku pracy lub stosunku służbowego z powodu likwidacji lub niewypłacalności pracodawcy, u którego pracowali co najmniej 6 miesięcy, posiadali okres uprawniający do emerytury - odpowiednio - 34 i 39 lat.

Prawo do świadczenia wygasa w dniu poprzedzającym nabycie prawa do emerytury lub z dniem osiągnięcia wieku emerytalnego, w momencie nabycia prawa własności do nieruchomości rolnej o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 2 ha.

Ustawa pozwala na ograniczone zarabkowanie w okresie pobierania zasiłku.

Ustawa chroni prawa nabyte i pozostawia dotychczasowe zasiłki i świadczenia w niezmiennionej wartości.

Dział Informacji KK

Wolne wnioski

Czy może być gorzej?

Czy może być jeszcze gorzej? A może już niedługo będzie lepiej? Oj, chyba jednak będzie kiepsko. Za chwilę wchodzimy do struktur Unii Europejskiej z kompletnie rozbitą sceną polityczną.

Można by się tym nie przejmować, ale to niestety politycy ubarwiają nam życie i kolorują albo w odcieniami czerni, albo co najwyżej w notowaniach na łeb, na szyję. Ci, co byli przeciwni wszystkim i wszystkiemu, urastają do roli zbawiciela kraju. Są jeszcze i tacy, którzy intelektualnie chcą wyjaśnić większość, że musi cierpieć i wtedy będzie lepiej, i ruszają na wojnę a na niej, jak wiadomo, różnie bywa. A innych właściwie nie ma.

I co ma robić polski wyborca? Nawet nie może zwać z kraju, bo nie dadzą mu pracy za ugrzniętą granicą. Z jednej strony słucha tych, co podobno nie rządzą i jak im się da władzę, to wykorystają ją znakomicie. A rozumieją biednych, bo sami są bardzo bogaci. Czy jednak nie rozdali? A co robią w wielu samorządach? Rządzą. A jak? Wystarczy spojrzeć i wszystko jasne. A jakie mają recepty na świetlaną przyszłość? Kadekmu po wysokim minimum, pusty pieniądz na rynek, karanie na prawo i lewo (ciekawe, czy swoich też) i w krótkim czasie. Kto w to uwierzy? Już przeszło dwadzieścia procent Polaków. A co zamiast? Obietnice tych, którzy liberalnym podejściem do praw pracowniczych próbują uwieść pracujących? Czyżnie z nich przedmiot i element kosztów? Obietnice tych, którzy tłumaczą biednym, że tylko zaciskanie przez nich pasa pozwoli rozwiązać gospodarkę? Obietnice bogatych, że bogaci będą jeszcze bardziej bogaci? I oni mają przekonanie bezrobotnych i żyjących na poziomie ubóstwa do poparcia liberalnych pomysłów? Bo ci, którzy obiecywali, że wiedzą nie tylko jak zachęcać, ale także jak skłonić, to już się skończyli przed kołkiem. Choć jeszcze tego nie chcą zauważyć ani się do tego przynają. A jak wydawał się tak blisko.

Tylko społeczeństwo nie ma się z czego cieszyć. Jedni puszczają nas w skarpetkach, niszcząc większość struktur państwa, zajęci rozwijaniem bezrobocia i korupcji. Inni, zapamiętani w teorie ekonomiczne, wróżą zwycięstwo zimnej i nieczulej władzy rynku.

A wszyscy boją się wizji zakłębionych głoszących przez nową siłę płonnych nadziei. I nie jest ważne, że te wizje nie są realne, że nie jest możliwe budowanie gospodarki na ich podstawach. Ważne jest, że one są, bo dla wielu, nie tylko z polskiej prowincji, ale i z wielkich miast, oprócz marzeń nie pozostało nic. I nikt nie powinien się im dziwić i traktować jak kogoś gorszego. Czy jednak znajdzie się ktoś, kto nie będzie luził rajem na wyciągnięcie ręki? Czy znajdzie się ktoś, kto zadba o prawa rynku, ale także i o prawa prostego człowieka? Czy idąc do urny wyborczej będziemy mogli z czystym sumieniem wrzucić kartkę z nazwiskiem kogoś uczciwego, rozsądnego, dbającego o interesy i tych w limuzynach, i tych w przybrudzonych autobusach?

*Bogdan Olszewski
(„Magazyn Solidarność”)*

MIEJSKIE CENTRUM PROFILAKTYKI
zaprasza na:
I Przegląd Spektakli Profilaktycznych
w Świdniku
Przegląd odbędzie się 27 i 28 kwietnia
2004 r. w godz. 9.00 - 13.30
Miejsce: MOK - sala kina „LOT”

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży
oddział przy parafii

pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła
informuje mieszkańców Świdnika o tym, iż nigdy nasz oddział nie przeprowadzał i nie przeprowadza zbiórek pieniędzy po domach prywatnych. Osoby, które przedstawiają się jako członkowie naszego stowarzyszenia i zbierają fundusze, są oszustami i z naszą organizacją nie mają żadnego związku.

Wszelkie akcje, jakie przeprowadzamy poza terenem parafii są wcześniej nagłaśniane w mediach lokalnych oraz odbywają się za wiedzą i zgodą władz miasta i mogą mieć charakter powyżej zbiórki ulicznej. Osoba z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży posiada specjalną legitymację członkowską wydaną przez zarząd K.S.M. Archidiecezji Lubelskiej.

W imieniu naszego oddziału chcielibyśmy przeprosić wszystkie osoby, które zostały oszukane, a w dobrej wierze ofiarowały jakąkolwiek sumę pieniędzy.

Wojciech Dębski
Prezes oddziału

Stowarzyszenie Realizatorów
Programów Profilaktycznych
„KORAB”

organizuje kolonie letnie dla dzieci w miejscowości
Jastrzębia Góra.
Termin: 11.07 - 23.07.2004
Cena: 660,00 zł
Informacje i zapisy: tel. 468-77-96 lub 0 609-204-055.

Przychodnia Zdrowia
„LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia
badań profilaktycznych pracowników i kierowców
(wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub
posiadających pozwolenie na broń
Odpłatność uzależniona
od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska,
a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 759-19-11
lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych
w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26
i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94

w Stołowce Zakładowej przy WSK - tel. 0 602-181-520.

Przygotowywanie potraw na zamówienie z dowozem do domu na terenie Świdnika gratis

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 18.00
Tanie abonamenty obiadowe - 3,50 zł/obiad
SP 2, SP 3, SP 7

R-23

REPERTUAR KINA „LOT”

22-25 kwiecień - „Mali Agenci 3D: Trójwymiarowy Odjazd”. Film w pol. wersji jęz. Prod. USA, b/o, godz. 17.00; „Piętno”. Prod. USA, od lat 15, godz. 19.15

26-28 kwiecień - Kino nieczynne
29 kwiecień - „Straszny film 3”. Prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, 19.15

30 kwiecień - „Straszny film 3. Godz. 17.00, „Pasja”. Prod. Wł/USA, od lat 15, godz. 19.15.

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia

R-1

Zwyciężyły - Anna, Iga i Martyna Stącel

Wiosenne potyczki rodzinne

W pierwszych dniach kwietnia, już po raz trzeci, w Szkole Podstawowej nr 7 zorganizowano turniej sportowo-rekreacyjny - „Wiosenne potyczki rodzinne”. Wzięło w nim udział 41 rodzinnych drużyn.

Uczestnicy rywalizowali ze sobą w ośmiu konkurencjach - mówi Lech Łągoźny z SP nr 7, pomysłodawca imprezy. Były to: rzuty do kosza, koszykarski i uni-hokejowy tor przeszkód, rzuty ringo, odbicia piłki, skoki na skakance, kregle oraz strzały na bramkę. Zwyciężyły trzy panie Stącel - mama Anna oraz córki - Iga i Martyna, uczennice pierwszej i szóstej klasy. Zdołały łącznie 264 punkty. Drugie miejsce przypadło drużynie rodziny Kozaków, którą tworzyli - tata Zdzisław i córka Sylwia, uczennica czwartej klasy. Osiągnęli 260 punktów. Na trzecim miejscu uplasowali się panowie - Artur (tata) i syn Michał Sądło z 245 punktami.



Anna Stącel z córką Martyną w skokach na skakance nie miały sobie równych.

Rodziny, które zajęły pierwszych 10 miejsc nagrodzone zostały pucharami, statuetkami i medalami, ufundowanymi przez Urząd Miejski w Świdniku. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali słodczyce i napoje

przekazane przez Wspólnotę Świdnicką.

Następny festyn sportowo-rekreacyjny, którego organizatorami będą SP nr 7 i MOK, odbędzie się 26 maja na stadionie Świdniczanki.

Od 23 do 28 kwietnia odbędzie się kolejna - czwarta już - edycja imprezy ekologicznej

„Zielone Dni Świdnika”

k której celem jest propagowanie zdrowego stylu życia. Jest ona organizowana cyklicznie przez Stowarzyszenie „Wspólnota Świdnicka”. W roku bieżącym do akcji włączyli się doradcy metodyczni ds. wychowania przedszkolnego oraz nauczania zintegrowanego, nauczycielki ze świdnickich szkół podstawowych i przedszkoli a także harcerze ze świdnickiego hufca ZHP.

Część akcji skupioną na problemach profilaktycznych zorganizowało Miejskie Centrum Profilaktyki. Impreza uzyskała finansowe wsparcie Starostwa Powiatowego oraz Urzędu Miejskiego a także miejskich przedsiębiorstw komunalnych.

W programie zbiórka makulatury, rodzinne sadzenie drzewek, festyn ekologiczny.

Zarząd Pracowniczego
Ogrodu Działkowego
im. Obronców
Westerplatte
w Świdniku

informuje, że posiada wolne działki w pracowniczach ogrodach działkowych. Wszyscy chętni do nabycia działki, proszeni są o zgłaszanie się do świetlicy POD ul. Kruczkowskiego 6A w każdy czwartek w godz. 17.00-18.30.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam działkę w ogródkach „Irys”, domek murowany, piwnica. Tel. 468-36-21. B-461

Sprzedam sukienkę komunijną z dodatkami + sweterek. Tel. 468-38-81. B-462

Sprzedam mieszkanie 54,86 mkw, 2 pokoje, II piętro, ul. Niepodległości. Tel. 0508-921-841. B-463

Sprzedam zagospodarowaną działkę 750 mkw z możliwością powiększenia do 1500 mkw, Nowy Krępiec, woda z sieci. Tel. 751-67-27. B-464

Sprzedam działkę 0,38 ha, Franciszków, prąd, woda na miejscu. Tel. 751-49-23. B-465

Kupię dużą działkę budowlaną w Świdniku lub okolicach. Tel. 468-31-37, 469-31-00. B-466

Działka budowlana, Świdnik ul. Krawcowa, 10 arów, cena 3,800 zł/ar. Tel. 721-71-63, 0691-053-400. B-467

Sprzedam Mercedesa 124 300D, automatic diesel. Tel. 468-20-58. B-468

Sprzedam wieżę Schneider, 4 segmenty+2 kolumny, cena 800 zł. Tel. 468-07-08, 0504-267-745. B-469

Zamienię mieszkanie spółdzielcze, 39 mkw, na 3 pokoje. Tel. 0605-405-024. B-470

Sprzedam działkę pod uprawę ogrodu w Krecu 10 arów, 500 m od Świdnika. Tel. 443-98-87. B-471

Sprzedam działkę budowlaną 11 i 9 arów, Świdnik Wschód, 3600 zł/ar. Tel. 721-71-61, 0501-493-721. B-472

Mieszkanie kwaterekowe, 3 pokoje, 51,5 mkw, zamienię na mniejsze 36-40 mkw. Tel. 751-63-50. B-473

Sprzedam działkę budowlaną, Franciszków k/Świdnika, 22 ar. Tel. 820-43-86. B-474

Sprzedam mieszkanie własnościowe 47,5 mkw, osiedle Brzeziny w Świdniku. Tel. 468-16-33, 0509-099-122. B-475

Sprzedam Poloneza „Caro” 1,6 B+G, rok 1993. Tel. 751-37-30, 0502-465-610. B-476

Sprzedam kiosk przy ul. Skarżyńskiego, 25 mkw, wszystkie media, odebrany przez Sanepid. Tel. 0695-443-046. B-477

Sprzedam garaż w zespole garażowym przy ul. Klonowej w Świdniku. Tel. 0608-582-437. B-478

Sprzedam wieżę Panasonic, zmienniki 5 płyt, c. 420 zł. Tel. 468-05-70. B-479

Sprzedam bryczkę konną, wasag z wozem, stan dobry. Tel. 759-57-50. B-480

Sprzedam taborecik okragły z miękkim siedzeniem i pokrowcem, 2 szt., stan idealny, cena 15 zł/szt. Tel. 468-24-06. B-481

Szwaczkki wykwalifikowane zatrudnię. Tel. 0601-254-249.

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

D-22

SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

Piłkarze Avii zagrają w meczu towarzyskim z Cracovią

Avia kontra Cracovia

Prawdziwa gratka szykuje się dla kibiców futbolu. Z okazji uroczystych obchodów 50-lecia miasta, w najbliższą niedzielę o godz. 15 na stadionie w Świdniku rozegrane zostanie towarzyskie spotkanie Avii z II-ligową Cracovią Kraków.

Zgodnie z terminarzem rozgrywek, zespół Avii miał w najbliższy weekend rozegrać ligowe spotkanie wyjazdowe z Granicą Lubycza Królewska. Z uwagi jednak na towarzyskie spotkanie z Cracovią, mecz ten został przeniesiony na 12 maja. Najbliższym ligowym rywalem świdnickiego zespołu będzie drużyna Orleat z Radzyna Podlaskiego. Pojedynek ten odbędzie się w środę 28 kwietnia na stadionie w Świdniku.

Wcześniej zespół Avii zmierzy się w meczu pokazowym z II-ligową Cracovią. Zespół z Krakowa, który w ostatnich latach rozpoczął systematyczny marsz w górę futbolowej hierarchii, aktualnie jest wiceliderem II-ligi z dużymi szansami na awans do ekstraklasy. Nikogo nie trzeba więc specjalnie zachęcać do przybycia tego dnia na stadion i przekonywać, jak atrakcyjny rywal awansu do Świdnika. To właśnie dzięki inicjatywie świdnickiego fanklubu kibica rywalem Avii będzie Cracovia. – Wybrał się klub z historią. Jeśli dodamy do tego, że nasi chłopcy z fanklubu kibica byli pomysłodawcą, aby była to właśnie Cracovia, bo

z kibicami tej drużyny utrzymują bardzo dobre stosunki, to wszystko jest jasne – mówi trener Avii Marek Maciejewski. – Nie wykluczone, że w meczu tym w barwach Avii zagrają dodatkowo nasi dwaj byli zawodnicy – Michał Maciejewski z Motoru i Paweł Pranagal z Lublinianki. Zapowiada się naprawdę ciekawe widowisko.

Warto także przypomnieć aktualną sytuację Avii w rozgrywkach IV-ligi. I tak zespół „żółtoniebieskich” z dorobkiem 35 punktów zajmuje piąte miejsce w tabeli, ze stratą sześciu pkt. do liderującego Lewartu Lubartów. Drużyna ze Świdnika nie przegrała wiosną jeszcze żadnego spotkania (trzy zwycięstwa i dwa remisy). W poprzednim tygodniu, drużyna zremisowała najpierw w meczu zaległym z Orleatami Łuków 0:0, natomiast kilka dni później również u siebie zremisowała z Janowianką. W ostatnim meczu, Avia zagrała bez dwóch kontuzjowanych napastników – Pawła Kamińskiego i Krystiana Zawadzkiego. Obaj dopiero niedawno wznowili treningi i najprawdopodobniej będą gotowi do gry dopiero w najbliż-

szym spotkaniu ligowym. – Przed sezonem zakładałem zajęcie 4-5 miejsca, ale nie ukrywam, że przy optymalnie korzystnych dla nas wynikach spotkań będziemy mogli nawet włączyć się do walki o III-ligowy awans – mówi świdnicki szkoleniowiec. – Prawdziwym sprawdzianem naszej formy będą spotkania z bezpośrednimi rywalami z czołowej tabeli, którzy nie ukrywają swoich aspiracji na awans. My w najbliższych meczach ligowych będziemy chcieli podtrzymać dobrą passę meczów ligowych bez porażki i cierpliwie będziemy czekać na rozwój wydarzeń.

PAW

Ogólnopolski Miting o Puchar Starosty Świdnickiego

Na dobrym poziomie

Gminno-Powiatowe Towarzystwo Bokserskie Avia Świdnik było organizatorem pierwszej edycji mitingu w kategorii juniorów o Puchar Starosty Świdnickiego. W niedzielnych zawodach rozegranych w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji PZL-Świdnik S.A. uczestniczyło dwudziestu dwóch młodych adeptów sztuki bokserskiej reprezentujących sześć klubów: Gwardię Warszawską (trener Stanisław Łakomiec), Hetmana Zamość (Ryszard Żakowiecki), Gwarek Łęczna (Bogdan Charendarz), Peco Lublin (Ryszard Murat), MKS II ŁO Chelm i Avię Świdnik (obydwo Józef Radziejewicz).

Większość walk stała na dobrym poziomie, a kilku zawodników zaprezentowało nie małe już umiejętności. Wszyscy pięściarze na pamięć otrzymali dyplomy, proporzki oraz znaczki, które wręczał prezes GPTB Avia Świdnik Robert Władysław. Organizatorzy przyznali trzy wyróżnienia indywidualne w postaci pucharów. Tytuł najlepszego zawodnika turnieju otrzymał Kamil Rymowicz (MKS II ŁO Chelm), najlepszym reprezentantem gospodarzy został Damian Czerwona, a najmłodszym uczestnikiem mitingu był 15-letni Łukasz Maciej (Paco Lublin).

Wyniki poszczególnych walk. Waga papierowa (48 kg): Przemysław Maziarzyk (Hetman) - Maciej Sulęcki (Gwardia) remis; kogucia (54 kg): Łukasz Śic (Avia) - Piotr Radkowiak (Paco) wygrał Radkowiak przez rsc w I rundzie; piórkowa (57 kg): Marek Zelen (Avia) - Krystian Pawlik (Hetman) 0:3; lekka (60 kg): Michał Krupniński (Avia) - Marcell Łuczka (Hetman) 1:2; lekkopółśrednia (63 kg): Damian Czerwona (Avia) - Łukasz Maciej (Paco) 3:0; półśrednia (67 kg): Dominik Bechta (MKS) - Wojciech Brodzinski (Hetman) 3:0; lekkośrednia (70 kg): Mateusz Pierściński (Gwarek) - Norbert Dąbrowski (Gwardia) 0:3; lekkośrednia (73 kg): Arkadiusz Zalewski (MKS) - Jarosław Hutkowski (Gwardia) wygrał Hutkowski przez poddanie w II rundzie; średnia (75 kg): Kamil Rymowicz (MKS) - Ra-

fal Bernat (Paco) 3:0; półciężka (81 kg): Jan Mazurek (MKS) - Artur Piłat (Hetman) 3:0; ciężka (+91 kg): Rafał Szarzyński (MKS) - Michał Szafranek (Paco) 3:0.

Zawody w ringu prowadzili sędziowie: Waldemar Zdunicki, Bogdan Iglik, Jerzy Płoszaj i Waldemar Porządny. Sędzią czasowym był Ludwik Kawalec. Całość imprezy uświetniły występy dziewcząt z Zespołu Tańca Nowoczesnego „Błonie Dance” z Lublina, kierowanego przez instruktora Aleksandra Murat. Występ sponsorowany był przez PPHU „Arstel” Artura Zablottnego. Ponadto organizatorzy dziękują PZL-Świdnik S.A. za udostępnienie hali sportowej, firmie Rethmann-Świdnik, Zakładowi Utrzymywania Ruchu za udostępnienie nagłośnienia oraz LPU „Heliseco” Sp. z o.o. za loty widokowe śmigłowcem Mi-2 dla wszystkich zawodników startujących w mitingu.

PAW

W ramach akcji „Piłkarska Kadra CzeKa”

Wschód lepszy od Gladiatorów

Czternaście zespołów wzięło udział w turnieju gminnym w ramach ogólnopolskiej akcji „Piłkarska Kadra CzeKa” zorganizowanym i przeprowadzonym przez działaczy Ludowego Klubu Sportowego Świdniczanka. Rywalizacja chłopców z rocznika 1988 i młodszych na boisku przy ulicy Turystycznej trwała od rana do późnego wieczora, kiedy to wyłoniono najlepsze drużyny i zawodników.

W pierwszym etapie turnieju ekipy walczyły w czterech grupach. Zwycięzcy zmierzili się w półfinałach. „Gladiatorzy” zremisowali z „PCK” 1:1 (bramki: Jarosław Przeworski - Arkadiusz Szadur), ale okazali się lepsi w rzutach karnych wygrywając 3:0. W drugiej parze „Wschód” pokonał „Milan” 2:0 (Rafał Pasic, Andrzej Sztuchryn). W meczu o trzecie miejsce drużyna „PCK” zwyciężyła „Milan” 3:1 (Sylwester Harasim, Piotr Skroban, Damian Kiećak - Kamil Filutowski). Natomiast w spotkaniu finałowym rozstrzygnięcie nastąpiło w rzutach karnych. „Gladiatorzy” zremisowali ze „Wschodem” 1:1 (Robert Malinowski - Mateusz Nowak) by przegrać w rzutach karnych 3:4. W składzie zwyciężskiej drużyny występowali: Marek Gawada, Marek Niedźwiedź, Piotr Łuczuk, Rafał Pasic, Damian Stalkiewicz, Arkadiusz Stalkiewicz, Patryk Butyński, Kamil Niedźwiedź, Marcin Migryt, Tomasz Bylicki, Piotr Kanady, Cezary Bednarz, Michał Lachowski, Paweł Zaworski, Sebastian Olejnik, Andrzej Sztuchryn i Mateusz Nowak. Najlepszym strzelcem turnieju został Adrian Biń („Milan” - 4 gole), a najlepszym bramkarzem Jakub Bomba („Gladiatorzy”).

Organizatorami turnieju byli: Dariusz Połajdowicz, Marek Dunia, Paweł Limek, Andrzej Pizoń i Jerzy Ciesielka.

Powiatowa Amatorska Liga w piłce siatkowej

Przełamanie w drugim secie

Dobiegły końca rozgrywki Powiatowej Amatorskiej Ligi w piłce siatkowej sezonu 2004. Nad sprawnym przebiegiem zmagania pod siatką hali Ośrodka Sportu i Rekreacji PZL-Świdnik S.A. czuwali organizatorzy ze świdnickiego Ogniska TKKF „Świt”. Puchary dla najlepszych drużyn tradycyjnie ufundowało Starostwo Powiatowe w Świdniku.

W ostatnim meczach fazy „play-off” Pegimek przegrał z SP 4 0:2 i uległ Systemom Informatycznym także 0:2. Oba mecze drużyn pierwszej czwórki były zacięte i emocjonujące, zakończone dopiero w tie-breakach. W spotkaniu o trzecią lokatę Rethmann pokonał Zakład Mechaniczny 2:1. Natomiast nie lada emocje miały miejsce podczas finałowej potyczki. Pierwszego seta wygrała drużyna CMK, która w drugiej partii prowadziła już nawet 17:9. Kiedy wydawało się, że losy pierwszego miejsca zostały już przesądzone obudzili się siatkarze Ageom.com. Najpierw po dramatycznej końcówce zwyciężyli w tym secie, a następnie nie dali szans rozbitym rywalom wygrywając w tie-breaku.

Skład drużyny Ageom.com: Mirosław Stefanowicz, Sławomir Ostrowski, Mariusz Terlecki, Jacek Ziętek, Artur Pawłowski, Robert Wołoczko, Andrzej Borys, Krzysztof Mrozek i Robert Władysław.

Skład drużyny CMK: Michał Mazur, Adam Ciepielewski, Sławomir Kurek, Paweł Bielak, Marek Tomasiak, Henryk Karaś, Tomasz Pyc, Michał Tuszewski, Michał Opałiński, Stanisław Michalak, Marek Szymaniak i Wiesław Wójcik.

Końcowa kolejność w sezonie 2004: 1. AGEOM.COM, 2. CMK, 3. Rethmann, 4. Zakład Mechaniczny, 5. Systemy Informatyczne, 6. SP 4, 7. Pegimek.

Wyróżnienia indywidualne: najlepszy rozgrywający: Sławomir Ostrowski (Ageom.com) - puchar ufundowany przez NSZZ „Solidarność”; najlepszy atakujący: Mariusz Terlecki (Ageom.com) - puchar WZZ Sierpień '80; najlepszy zawodnik: Michał Mazur (CMK) - puchar ZZ Metalowcy; najsukceszniejszy senior: Krzysztof Szczepaniak (Systemy Informatyczne) - puchar ZZ Lipiec '80.

LIGA „SIÓDEMEK”

Świdnickie Ognisko TKKF „Świt” w dalszym ciągu prowadzi zapisy drużyn do drugiej edycji letniej amatorskiej ligi „siódemek” w piłce nożnej. Zgłoszenia zespołów chętnych do wzięcia udziału w tych rozgrywkach będą przyjmowane do 30 kwietnia br. Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji na ten temat udziela prezes zarządu „Świtu” Stanisław Pszeniczka pod nr tel. 0604-542-814.

W Al Kut nas potrzebują

Dokończenie ze str. 1
Nie jesteście wrogami

Na miejscu można się przekonać, że polscy żołnierze z reguły nie są traktowani przez miejscową ludność jak wrogowie. Ich rola polega na obronie bazy oraz eskortowaniu cywili pełniących w polskiej strefie polityczne i gospodarcze misje. Polskie dowództwo między narodowej dywizji bardzo stara się o utrzymanie poprawnych stosunków z miejscową ludnością, a zwłaszcza duchownymi sprawującymi również władzę polityczną. Sam generał Bieniek wielokrotnie rozmawiał z nimi w Nadżafie i Karbali, dzięki czemu polska strefa była do niedawna dość spokojna. Wpływa na to również fakt, że Polacy, w przeciwieństwie do Amerykanów nie uczestniczą w akcjach zaczepnych przeciwko bojownikom.

30 metrów nad ziemią

Sokoły używane są przede wszystkim jako eskorta dla biorących udział w akcjach bojowych śmigłowców Mi-8 i amerykańskich Black Hawk. Ich uzbrojenie w zupełności wystarcza do odparcia ewentualnego ataku i rozproszenia nielicznych oddziałów partyzantów, bądź pojedynczych punktów oporu, jak zdarza się to najczęściej w Iraku. Pod tym względem Sokoły są znacznie bardziej przydatne - choćby ze względu na niższe koszty eksploatacji, niż na przykład Apache - krążownik do prowadzenia „wielkiej wojny”.

Technika lotu stosowana przez pilotów polega na stałym manewrowaniu śmigłowcem lecącym na wysokości 30

usterek, dość długo się zastanawiali. Sokoły mają 90-procentową sprawność, a największym problemem sprawia... brak klimatyzacji. Wkrótce jednak stanie przed firmą spore wyzwanie. Część maszyn zbliża się do 600-godzinnego natoku i potrzebna będzie pomoc producenta w dokonaniu na miejscu nie-

zbędnych przeglądów. W Świdniku i Rzeszowie wyznaczono już ekipę, która ma się zająć przygotowaniem śmigłowców do dalszej służby. W Al Kut i Babilonie nas potrzebują.

Mam spore doświadczenie w serwisowaniu Sokoła - mówi M. Trochomowicz. Robiłem to w Birmie, Niem-

kład. Jakis cywil ze Świdnika, w dodatku ze skrzynią, w której podobno są narzędzia - nie mieściło się to w jego definicji bezpiecznego lotu, zwłaszcza, że pasażerem był również marszałek Senatu Longin Pastusiak. W końcu, dzięki interwencji wojskowych poleciałem, choć nie wiedzia-

łem dokąd. Ze względów bezpieczeństwa trasę lotu zachowywano w tajemnicy. Było to o tyle kłopotliwe, nie wiedziałem skąd przyjdzie mi jeździć do Świdnika. Na szczęście lecieć było Warszawa.

Jan Ma

fot. Mirosław Trochomowicz



Większość Sokołów stacjonuje w bazie Al Kut.

„Piętrowy” Babilon: na pierwszym planie wojskowe namioty, wyżej mury miasta. Nad wszystkim góruje pałac Sad-dama.

czach, Korei i Afryce. Każdy z tych rejonów posiada swoją specyfikę. Często eksploatacja śmigłowca odbywa się w warunkach ekstremalnych: wysokie temperatury, duża wilgotność powietrza. W Iraku, obok wysokich temperatur najważniejszym problemem jest wszechobecny pył. Wojskowi nie bardzo potrafili sobie z nim poradzić, więc pojawiły się problemy. Znaleźliśmy wspólnie na to radę. Myślę, że choćby z tego powodu mój wyjazd był potrzebny. Ale tych korzyści, często bardziej psychologicznych niż technicznych było więcej.

Nie wiesz dokąd leć

Powrót do domu był dla M. Trochomowicza trudniejszy niż podróż do Iraku: - w Bagdadzie spotkała mnie najbardziej emocjonująca przygoda. W rejonie lotniska spadły rakiety, które jednak nie eksplodowały.

Kapitan rządowego samolotu, którym miałem lecieć do Polski, początkowo nie chciał zabrać mnie na po-

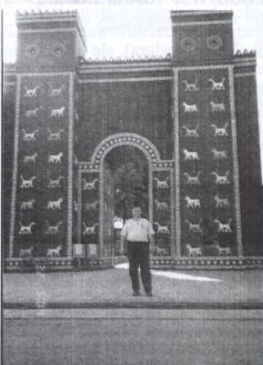


metrów. Ustabilizowany lot nie trwa dłużej niż pięć sekund. Tak lecący śmigłowcy trudno trafić. Oglądając kadłuby Sokołów nie znalazłem na nich ani jednego śladu po pocisku - mówi M. Trochomowicz.

Sokołami latają nie tylko Polacy. Polskie załogi transportują również Ukraińców, Rumunów, żołnierzy innych narodowości. Nie ma mowy o narodowych podziałach. W Iraku wszyscy żołnierze koalicji jadą na jednym woźku.

W ciągu minionego roku Sokoły wylatowały ponad 700 godzin. To ogromna liczba, jak na sześć maszyn. Najwięcej satysfakcji sprawiła mi dobra opinia o naszych śmigłowcach wygłaszana przez wojskowych - mówi Mirosław Trochomowicz. Kiedy poprosiłem o sporządzenie listy najczęściej przytrafiających się

Oryginalną Istar Gate - bramę Babilonu wywieźli stąd w czasie II wojny światowej Niemcy.



Dokończenie ze str. 1

Wymarzona orkiestra

Henryk Maruszak od 13 lat jest na emeryturze. Nadal jednak wiele czasu poświęca muzyce, czyli przede wszystkim orkiestrze. Bo prowadzenie chóru męskiego i orkiestry dętej wymarzył sobie jeszcze w szkole muzycznej. W Zakładowej Orkiestrze Dętej, obecnie Helicopters Brass Orchestra jest od 1962 roku. Najpierw jako puzonista, a od 1971 roku w roli dyrygenta.

- Kierowanie orkiestrą to trudna rzecz - mówi Henryk Maruszak. - Dyrygent musi być nie tylko instrumentalistą grającym na wszystkich instrumentach, ale także menadżerem zdobywającym pieniądze i dbającym o reklamę zespołu. Obejmując to stanowisko ustawiłem sobie wysoko próg. Lata ciężkiej pracy nad doborom repertuaru, wprowadzenie zasady - „każdy, kto przychodzi do orkiestry nie może być gorszy” - zaowocowały osiągnięciem wysokiego poziomu. Odeszli muzycy amatorzy, a ich miejsce zajęli profesjonalści, nie rzadko moi koledzy i dawni uczniowie. Gramy właściwie wszystko, od utworów epoki renesansu po najnowsze przeboje taneczne.

Złote lata „Maruszków”

Bogaty repertuar, profesjonalne brzmienie spowodowały, że orkiestra ze Świdnika szybko stała się znana nie tylko w naszym regionie. Muzycy koncertowali także poza granicami kra-

ju, m.in., na Litwie, Ukrainie, w Czechach, w Koszeg na Węgrzech, w Rastede i Husum w Niemczech. W organizowanych tam konkursach zajmowali zwykle najwyższe lokaty.

- Byliśmy pierwszą orkiestrą dętą z Lubelszczyzny, występującą za granicą - z dumą wyjaśnia świdnicki dyrygent. - Konkerty poza Polską spowodowały, że zmieniliśmy nazwę orkiestry, gdyż obokorajcom trudno było przetłumaczyć i zapowiedzieć: Zakładowa Orkiestra Dęta Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku. Tak staliśmy się Helicopters Brass Orchestra.

Muzycy nie zaniedbywali oczywiście fanów ze Świdnika. Tradycja stała się już koncerty noworoczne, występy z okazji uroczystości państwowych i miejskich. Dwa razy zorganizowano Festiwal Orkiestr Dętych, podczas którego mogliśmy wystąpić polskich i zagranicznych muzyków.

Ostatnie lata są jednak trudne dla jednostek kultury. Ciężkie chwile przeżywa również orkiestra. Brak pieniędzy, brak sponsorów spowodowały, że zmniejszył się znacznie stan liczebny HBO. Odeszli młodzi muzycy. Zaprzestano wyjazdów na koncerty. Muzycy w dalszym ciągu nie mają dobrych warunków na próby orkiestry. Trudno o nowe instrumenty, a nawet stroje dla członków orkiestry.

- Losy orkiestry nikogo nie interesują - skarży się pan Henryk. - Konto mamy puste. Rozmawiałem o przyszłości z władzami miasta i powiatu, ale nikt mi nie umie powiedzieć, co będzie dalej z orkiestrą.

OSIEDLE POLESIE

Lokalizacja: Świdnik, ul. Kasperka/ul. Stachonia

OFERUJEMY:

- funkcjonalne mieszkania od 26 mkw,
- gwarantowaną cenę sprzedaży,
- hipoteczną własność gruntu,
- korzystne raty,
- profesjonalną obsługę.

BURA HANDLOVE

MAK DOM

LUBINVEST

Świdnik, ul. Stachonia 2/10, tel. 469-23-66, 0 602-364-198

Lublin, ul. biskupa Mariana Fulmana 7, tel. 744-66-82, 744-66-83

Muzyka - moje życie

Marzenie nr 2

Drugim marzeniem Henryka Maruszaka było stworzenie i prowadzenie chóru. Wspólnie z Ziemowitem Barczakiem utworzyli chór męski Arion. Dobrze znany świdniczanom, doceniany przez muzycznych profesjonalistów. W pewnym momencie pan Henryk musiał zrezygnować z prowadzenia chóru. Zwyczajnie brakowało na wszystko czasu, doba miała za mało godzin, a tydzień dni. Trud-

piero po przejściu na emeryturę.

Poproszony o wspomnieniową rozmowę, przynosi ze sobą dużą i ciężką, czarną teczkę. - Tu zawarte jest moje życie - śmieje się dyrygent, wyjmując albumy zdjęć dokumentujących krajowe i zagraniczne koncerty, dziesiątki dyplomów, wyróżnień i podziękowań. Mam to szczęście, że niczego nie żałuję, bo przez całe życie robię to, co najbardziej lubię. Moim ulubionym instrumentem są



Międzynarodowe Święto Muzyki w niemieckim Husum. Orkiestra wygrała wszystkie konkursy, m.in. konkurs na estradzie i w marszu, a Henryk Maruszak przywoził dwa złote medale - dla najlepszego dyrygenta imprezy i najlepszego dyrygenta dnia.

no się dziwić, zważywszy, że obok dyrygentury, pracy pedagogicznej z młodzieżą, współpracy z zespołem ludowym, Henryk Maruszak szkolił również kapelmistrzów z Lubelszczyzny. Ponownie poprowadził chór do-

organy i puzon. Nie ma dnia, abym nie zajmował się muzyką. Piszę, opracowuję utwory i słucham, szczególnie dużych form symfonicznych.

Anna Konopka